

**PROTOKÓŁ L SESJI NADZWYCZAJNEJ
RADY GMINY w MIRCUCIE
z dnia 9 kwietnia 2018r.**

Tematyka obrad L sesji Rady Gminy w Mirzeczku:

1. Otwarcie sesji Rady Gminy.
2. Rozpatrzenie wniosków w sprawie zmian w porządku obrad.
3. Sprawozdanie z działalności Wójta za okres między sesjami.
4. Interpelacje i zapytania radnych.
5. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania.
6. Podjęcie uchwały w sprawie:
 - a) przyjęcia „Lokalnego Programu Rewitalizacji dla Gminy Mirzec na lata 2016 – 2023”.
7. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
8. Zakończenie obrad.

Ad.1. Otwarcie sesji Rady Gminy.

Przewodnicząca Rady Gminy w Mirzeczku Agnieszka Idzik – Napiórkowska otworzyła o godzinie 8⁰⁰ posiedzenie L sesji Rady Gminy w Mirzeczku. Przewodnicząca Rady przywitała państwa radnych i wszystkie osoby biorące udział w sesji.

Przewodnicząca Rady stwierdziła, że w sesji udział bierze 11 radnych, wobec czego Rada Gminy w Mirzeczku może obradować i podejmować prawomocne uchwały.

Lista obecności radnych stanowi załącznik nr 3.

Na sekretarza obrad Przewodnicząca Rady zaproponowała powołać radną Teresę Sieczka i stwierdziła, że jeśli nie usłyszy sprzeciwu ze strony radnych uzna, iż Rada Gminy wyraziła zgodę w powyższym zakresie. Sprzeciwu nie było, zatem radna Teresa Sieczka została zaproszona do zajęcia miejsca za stołem prezydialnym.

Ad.2. Rozpatrzenie wniosków w sprawie zmian w porządku obrad.

Przewodnicząca Rady zaproponowała zdjęcie z porządku obrad punktu 3 Sprawozdanie z działalności Wójta za okres między sesjami oraz punktu 7 Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji. Zapytała czy Rada wyraża na to zgodę, kto jest za zdjęcie ww. punktów z porządku obrad, proszę o podniesienie ręki:

Głosowanie:

Za – 10 głosów,

Przeciw – 1 głos,

Wstrzymało się – nie było.

Przewodnicząca Rady Agnieszka Idzik – Napiórkowska stwierdziła, że porządek obrad został zmieniony.

Porządek obrad po zmianach:

1. Otwarcie sesji Rady Gminy.
2. Rozpatrzenie wniosków w sprawie zmian w porządku obrad.
3. Interpelacje i zapytania radnych.
4. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania.
5. Podjęcie uchwały w sprawie:
 - a. przyjęcia „Lokalnego Programu Rewitalizacji dla Gminy Mirzec na lata 2016 – 2023”.
6. Zakończenie obrad.

Ad. 3. Interpelacje i zapytania.

W tym punkcie porządku obrad głos kolejno zabrali:

Lista radnych składających interpelacje stanowi załącznik nr 4.

Radny Radosław Koniarz.

Radny zwrócił się z pytaniem do Pana Wójta jak sprawy w starostwie. Wójt był na sesji rady powiatu i co Wójt dowiedział się w sprawie drogi przy lesie.

Radny Radosław Gralec.

Radny poinformował, że 1 kwietnia zmiana uległa ustawa prawo łowieckie, która obejmuje szacowanie szkód. Z ustawy tej wynika jednoznacznie, że teraz za szacowanie szkód w uprawach rolnych finansowo dalej odpowiada koło, a sprawy szacowania szkód ustawodawca scedował na organ pomocniczy gminy. Organem pomocniczym gminy jest sołtys. Interpretacja jest taka, że sołtys nie może kogoś innego wyznaczyć musi robić to osobiście. Rolnik na terenie którego wystąpiła szkoda zgłasza to do urzędu gminy. Urząd gminy prowadzi ewidencję zgłaszanych szkód i kieruje to do właściwego sołtysa oraz powiadamia właściwe dla danego terenu koło łowieckie, które ma prawo uczestniczyć w tym szacowaniu. Szkoda jest szacowana, sporządzany jest protokół, który otrzymuje rolnik, koło łowieckie. Koło łowieckie ma prawo wnieść zastrzeżenia co do protokołu. Radny wyraził obawę, że sołtysi nie wiedzą jak to robić. Ustawa zawiera zapis, że nadleśnictwa z danego terenu mają przeprowadzać szkolenia. Na chwilę obecną nadleśnictwa nic nie wiedzą na ten temat, a jest początek kwietnia i zaczynają się szkody na łąkach. Radny zaapelował aby nie mieć pretensji do kół jako dzierżawców obwodu do tego, że to może nie zagrać. Koła nie miały na to wpływu. Procedura się wydłuża i skomplikuje.

Na tym lista interpelujących została wyczerpana.

Ad. 4. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania.

Odpowiedzi na interpelacje udzielił Pan Wójt. Zaproponował aby temat dotyczący szacowania szkód omówić po punkcie dotyczącym przyjęcia LPR.

Interpelacja radnego Radosława Koniarza.

Pan Wójt był obecny na sesji rady powiatu i w informacji dotyczącej realizacji zadań na drogach powiatowych dopytywał w imieniu gminy Mirzec o trzy kwestie. Pierwsza kwestia związana z łącznikami Mirzec Poddąbrowa – Mirzec ul. Langiewicza i dalej do Malcówek, pytał oficjalnie na jakim etapie formalno – prawnym znajdują się prace związane z pozyskaniem gruntów od lasów państwowych. Odpowiedź dyrektora ZDP była taka, że w dniu sesji na końcowym etapie było uzyskanie pozwolenia wodno – prawnego. To jest kolejny dokument, który jest niezbędny do tego żeby złożyć wniosek do lasów państwowych, ponieważ nie było to zadawalające Pan Wójt umówił się z dyrektorem Śmigasem w siedzibie zarządu, które odbyło się w czwartek. Z tego spotkania będzie spisana notatka i aby nie było jakiś niedomówień spotkanie było nagrywane. Na tym spotkaniu dyrektor poinformował, że decyzja wodno – prawna jest i będzie teraz składał wniosek na pozyskanie gruntów na potrzeby przebudowy drogi. Odrębną kwestią jest, że nawet gdyby starać się rozważyć procedury żeby jak najszybciej postępowały to kwestią cały czas otwartą pozostaje znalezienie środków w budżecie powiatu na realizację tych inwestycji, bo ani na łącznik na Poddąbrowie, ani na zadanie na Czerwonej powiat na ten moment środków nie posiada. Pan Wójt dodał, że będzie rozmawiał ze starostą, radnymi aby postarali się te środki wygospodarować. Nawet jeżeli będzie pozytywna opinia lasów i przekazanie gruntów to nic się nie zadzieje dopóki powiat nie będzie miał określonych środków w budżecie na realizację tych inwestycji. Jeśli chodzi o kolejne inwestycje powiatowe to jutro rozstrzygnie się na które drogi powiat będzie składał jeśli chodzi o dofinansowanie ze środków wojewody. Wchodzi w grę dwie drogi: na pierwszym miejscu jest stawiana droga w Tychowie Nowym dokończenie, a na drugim miejscu droga w Jagodnem. Jutro zapadnie decyzja jaką propozycję zarząd powiatu nam przedstawi – są jeszcze inne drogi

w gminach Pawłów, Brody. Pan Wójt poinformuje o ostatecznej decyzji. Jeśli chodzi o Mirzec Czerwoną to w sprawie Mirca Czerwonej w tym tygodniu na gruncie będzie okazanie pasa drogowego i dalej wszystkie czynności związane z tym jak poprowadzić procedurę ustalenia pasa granicznego na wniosek radnego Kruka, myśmy taką propozycję ZDP złożyli i będzie to również rozpatrywane na posiedzeniu zarządu powiatu. Na dzień dzisiejszy sprawa wygląda tak, że wszystkie dokumenty niezbędne do złożenia decyzji ZRiD i uzyskania zgody lasów państwowych do złożenia wniosku, ZDP posiada. Pan dyrektor tłumaczy to w ten sposób, że wszelki do tej pory informacje jakie udzielał na temat rozmów z lasami państwowymi to były strictly rozmowy ustne nie pisemne.

Radny Jan Myszka powiedział, że my możemy przekazać dyrektorowi nagranie z naszej sesji, gdzie odpowiadał, że będzie składany wniosek. Konkretnie było pytanie, czy złożyli dokumenty do lasów państwowych – nie złożyli tego i on teraz próbuje wyciągać sprawę w swoją stronę.

Ad. 5. Podjęcie uchwał w sprawie:

Ad. 5 a) przyjęcia „Lokalnego Programu Rewitalizacji dla Gminy Mirzec na lata 2016 – 2023

Przewodnicząca Rady o zabranie głosu poprosiła pana Rafała Graczkowskiego.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 1.

Pan Graczkowski poinformował, że Urząd Marszałkowski zwrócił się z prośbą o poprawienie kilku uwag do Gminnego programu rewitalizacji. Konkluzja urzędu była taka, że z uwagi na to, charakter uwag i to że gmina do tej pory nie miała zamiaru i nie korzysta z narzędzi, które daje ustawa o rewitalizacji to w przypadku gminy Mirzec GPR ma mniejsze zastosowanie a charakter zmian powodowałby, że w ciągu kilku dni które dał urząd marszałkowski nie bylibyśmy w stanie tego GPR-u poprawić, bo w grę wchodzi jeszcze konsultacje, które trwają ok. 30 dni. Dlatego pan Wójt podjął decyzję, że Gminny program rewitalizacji przerabiamy na Lokalny program rewitalizacji. LPR ma zupełnie inną podstawę prawną jest to ustawa o samorządzie gminnym i można powiedzieć, że jest to dokument strategiczny. Było pytanie czy utrzymywać te dwa dokumenty, de facto one sobie nie szkodzą, nie ma potrzeby uchylać GPR-u. Dokument znacznie odbiega od GPR-u. Jako obszar zdegradowany i obszar rewitalizacji są wyznaczone Mirzec I i II. Lokalny Program Rewitalizacji będzie można zmieniać na każdej sesji. Jeżeli się okaże, że gmina planuje jakieś inwestycje, gdzie jest np. wyższe dofinansowanie z tytułu, że obszar znajduje się na terenie rewitalizacji to będzie można wciągnąć kolejne miejscowości sołectwa do programu po to aby gmina mogła pozyskać środki. Z tego dokumentu żaden inny organ poza Wysoką Radą nie będzie gminy rozliczał z realizacji programu. Wszystkie inwestycje muszą mieć podstawy społeczne muszą być realizowane projekty miękkie, działania wskazane pod kątem gminnej biblioteki i gminnego ośrodka kultury, szkół, czy też organizacji społecznych.

Pan Wójt dodał, że dokument był gotowy w piątek i zgodnie z procedurą wystąpiono o wydanie decyzji o odstąpieniu oddziaływania na środowisko do RDOŚ w Kielcach oraz sanepidu. Pan Wójt dodał, że najważniejsze jest aby przyjąć dokument i przedłożyć do analizy do urzędu marszałkowskiego. Jest to niezbędny dokument do oceny wniosku złożonego na projekt rewitalizacji centrum Mirca. Jaka będzie ocena wniosku ile uzyskamy punktów trudno powiedzieć bo wniosków jest bardzo dużo, a ponad połowa złożonych wniosków nie uzyska dofinansowania. Jest zbyt mała alokacja środków, natomiast zainteresowanie gmin tym programem jest bardzo duże a wnioski są porównywalne. W przypadku naszej gminy minusem jest to, że dodatkowo punktowane jest jeżeli rewitalizacja obejmuje tereny przemysłowe my takich terenów nie mamy i na samym wejściu nie mamy 6 punktów, jak również nie mamy żadnego zabytku objętego tym terenem rewitalizacji. Zobaczmy jak lista rankingowa będzie wyglądać. Jedno jest pewne jeżeli gmina nie przedłoży do urzędu marszałkowskiego tego dokumentu to wypadamy z jakiegokolwiek oceny. Pan Wójt nie wyobraża sobie żeby prace które były do tej pory wykonane przy Gminnym Programie Rewitalizacji nie zostały doprowadzone do końca. Złożone zostały informacje do pana Stanisława Lisa właściciela firmy Intercharrette, żeby przygotował aktualizację programu bo on był wykonawcą i musi te uchybienia usunąć i przedstawić radzie gminy. Dziś

wiadomo, że gmina niepotrzebnie odeszła od opracowania LPR-u bo łatwiej jest zmienić LPR od GPR-u. Sam GPR choć ma dużo instrumentów to na dzień dzisiejszy utrudnia życie mieszkańcom, bo wszystkie transakcje kupna sprzedaży pola czy też nieruchomości poprzedzone są tzw. wyrażeniem woli prawa pierwokupu przez gminę i to są dodatkowe koszty dla mieszkańców – sporządzenie dwóch aktów notarialnych. Pan Wójt poprosił o przyjęcie LPR-u bo jest to być albo nie być jeżeli chodzi o nasz wniosek złożony na rewitalizację choć nie jest jednoznaczne z tym, że jeżeli ten program przyjmimy to otrzymamy dofinansowanie.

Głos zabrał radny Jan Myszkowski, który powiedział, że GPR można wyrzucić do kosza. Ponad 3 lata walczymy temat i nic z tego nie mamy, a osoba która za to odpowiadała nic do tej pory nie robi. Radny powiedział, że pozostawia Wójtowi do oceny wynik, że musimy podejmować coś na szybko. Radny powiedział, że nie wyobraża sobie również że mieszkańcy muszą płacić za sporządzenie dwóch aktów notarialnych.

Głos zabrał radny Radosław Koniarz, który poprosił aby pokrótce przedstawić czym się różni GPR od LPR-u. Od kiedy wiadomo, że zmieniły się zapisy w ustawie dotyczące GPR-u. Radny powiedział, że przypomina sobie, że swego czasu rozmawiał z Wójtem, iż zmieniała się powierzchnia na którym miał funkcjonować GPR i w pewnym momencie pewne tereny uszczupliły się, wypadły z GPR-u. Żona radnego oficjalnie składała i do pewnego momentu mogło gospodarstwo radnego wchodzić w GPR, a po pewnym momencie Wójt powiedział, że jednak zostało to zawężone do jakiegoś terenu ścisłego Mirca. Było to najprawdopodobniej pół roku temu. Radnego interesuje okres od kiedy gmina powinna mieć świadomość, że nastąpiły zmiany. Radny zwrócił uwagę, że jego zdaniem nic się nie zadzieje, żadne wnioski, konsekwencje dla osób odpowiedzialnych, które powinny fizycznie coś robić to się nic nie stanie. Po raz kolejny dzięki niewiedzy urzędników pracujących w gminie jesteśmy w takiej sytuacji. Skoro Wójt mówi, że nie mamy 6 punktów, to nie ludźmy się w 90% ja śmiem twierdzić, że nie wejdziemy do tego.

Pan Wójt przypomniał, że pierwsze decyzje polegające na wyborze firmy Intercharrette i opracowaniu LPR zadziały się w roku 2014. Później zapadła decyzja, że nie będziemy pracować nad LPR-em tylko nad GPR-em. Zmiana umowy w tym zakresie była podpisana na początku 2015r. Trwały prace nad GPR-em. Jeśli chodzi o obszar rewitalizacji to Pan Wójt nie przypomina sobie aby mówił, że coś było ograniczone. Było wręcz odwrotnie – w zespole ds. rewitalizacji mówiło się o opracowaniu jak gdyby całego obszaru rewitalizacji stricte obejmującym centrum Mirca. Później padały wnioski dlaczego tylko centrum i generalnie ostateczna decyzja zapadła taka, że w obszarze rewitalizacji w GPR ujęte są całe sołectwa Mirzec I oraz Mirzec II. Pan Wójt poinformował, że w jego ocenie za wcześnie przystąpiliśmy do prac związanych z opracowaniem GPR-u i LPR-u. Inne gminy przystąpiły później skorzystały z dofinansowania oraz miały możliwość oceny programu przez urząd marszałkowski w ramach dofinansowania. Myśmy takiej możliwości nie mieli uzyskaliśmy informację, że nasz GPR będzie oceniany na etapie rozpatrywania wniosku o rewitalizację. Tak się zadziało. Pan Wójt dodał, że byłby większym optymistą jeżeli chodzi o otrzymanie dofinansowania.

Posiedzenie opuścił radny Ireneusz Zagajny o godz. 8⁴⁰.

Głos zabrał radny Jan Raczyński zgodził się z tym, że gminie zdarza się niepotrzebnie śpieszyć. Mamy przykład zagospodarowania przestrzennego. Identycznie jest tutaj. Nie mamy człowieka, który powiedział by wójtowi jak należy co wykonać. Należy zagłosować za tym LPR-em. Z kolei GPR jeżeli przeszkadza mieszkańcom to może trzeba się go pozbyć, ale musi nam ktoś powiedzieć w którym iść kierunku.

Pan Wójt odpowiedział, że musimy mieć trochę więcej czasu i musimy założyć że jeżeli podejmiemy decyzję o uchyleniu GPR-u to musimy mieć pełną świadomość, że LPR w żaden sposób nie uszczupli tych założeń, które wprowadziliśmy do GPRu pod kątem pozyskiwania środków unijnych. Jeżeli będziemy mieć taką pewność, to będzie można podjąć decyzję aby GPR uszczuplić. Szanse na większe dofinansowanie będzie miał wniosek na termomodernizację OSP Jagodne i Osiny bo łatwiej będzie wpisać te dwie miejscowości do LPR-u.

Pan Graczkowski wyraził opinię, że GPR ma sens ale tylko w jednym przypadku, wtedy gdy gmina ma jakieś budynki lub grunty dla których chce mieć prawo pierwokupu. Program musi

spełniać konkretne wytyczne jeżeli chodzi o uzyskanie dofinansowania. Urząd Marszałkowski wytknął m.in. brak powiązania z dokumentami strategicznymi gminy, ¼ dokumentu stanowi opis uwarunkowań prawnych. Cele i kierunki działań wskazane zbyt ogólnie, brak partycypacji. Kolejna uwaga na jakiej podstawie został wyznaczony obszar rewitalizacji. Konkluzja UM była taka, że z uwagi na zakres koniecznych zmian, chaotyczność zapisów oraz brak planów gminy co do wykorzystania narzędzi które daje ustawa o rewitalizacji rekomenduje się korektę dokumentu w formie lokalnego programu rewitalizacji. Pan Graczkowski wskazał, że w najbliższym czasie będzie prośba o aktualizację dokumentu pod kątem włączenia fragmentów miejscowości Osiny i Jagodne po to aby budynki uzyskały większe dofinansowanie na termomodernizację. Pismo z urzędu marszałkowskiego wpłynęło 30 marca i było tylko 10 dni aby zebrać dane i opracować dokument. Co do zakresu LPR ma zupełnie inną treść. Zapisy są bardziej konkretne, widzimy jakie są problemy w poszczególnych sołectwach – ile osób pobiera zasiłki, gdzie spada liczba mieszkańców.

Głos zabrał radny Radosław Gralec. Radny wyraził uznanie, że w ciągu 10 dni udało się panu Graczkowskiemu sporządzić program. Zwrócił się do pozostałych radnych i powiedział, że wiemy po co tu jesteśmy sesja jest poświęcona tylko temu tematowi. Wiemy dlaczego robimy to tak szybko. Zaproponował aby zakończyć dyskusję i zgłosować po to aby urząd mógł dalej działać.

Głos zabrał radny Robert Gralec, który powiedział, że GPR był wykonany niezgodnie z ustawą, a wykonawca zapewniał, że GPR będzie wykonany zgodnie z ustawą. Zostaliśmy znowu oszukani albo przez Pana Wójta albo przez wykonawcę. Radny rozmawiał z wykonawcą i był zapewniany kilkakrotnie, że GPR będzie wykonany zgodnie z ustawą. Radny zapytał czy urząd gminy musi zapłacić za wykonanie LPR-u? Zapytał jaki był sens, po co spotkanie w zespole ds. rewitalizacji w sprawie GPR-u skoro z perspektywy czasu można stwierdzić, że wystarczy LPR. Radny powiedział, że nie rozumie wydatkowanych środków na GPR.

Pan Wójt powiedział, że jeżeli chodzi o zgodność GPR z obowiązującym prawem to są od tego odpowiednie służby wojewody – wydział prawny i nadzoru, który nie stwierdził niezgodności z prawem. Program ma po prostu swoje uchybienia, które zostały wytknięte przez urząd marszałkowski. To jest nowy dokument i kwota wydatkowana na jego sporządzenie to 8 000zł brutto.

P-ca Rady zamknęła dyskusję i przeszła do głosowania, kto z wysokiej rady jest za przyjęciem uchwały w sprawie przyjęcia „Lokalnego Programu Rewitalizacji dla Gminy Mirzec na lata 2016 – 2023, proszę o podniesienie ręki:

Głosowanie:

Za – 8 głosów,

Przeciw – nie było,

Wstrzymało się – 2 głosy.

P-ca Rady stwierdziła, że Wysoka Rada uchwałę przyjęła.

Uchwała stanowi załącznik nr 5 do protokołu.

Pan Wójt wrócił do dyskusji dotyczącej szacowania szkód. Poinformował, że zmiana ustawy prawo łowieckie wprowadza wiele niepewności. Urząd gminy na ten moment nie może uzyskać z żadnego źródła informacji jak to się będzie odbywać bo istotne jest to w jaki sposób przygotować się do szacowania szkód. Szkód w ciągu roku jest sporo. Są wątpliwości co do wiedzy organów jednostek pomocniczych. Łatwiej byłoby gdyby ten obowiązek był skierowany na gminę wtedy łatwiej byłoby pracownika urzędu wysłać na szkolenie, choć na razie nie wiadomo gdzie, bo nadleśnictwa nic na ten temat nie wiedzą, służby wojewody również. Czekamy na szersze informacje w tym zakresie. Na rozpatrzenie wniosku jest termin 7 dni, a ustawa wyraźnie wskazuje, że komisję tworzą przedstawiciel organu wykonawczego – sołtys, przedstawiciel koła łowieckiego i właściciel. Szukamy informacji i musimy się do tego przygotować.

Na posiedzenie przybył radny Marek Kukielka o godz. 9⁰⁵.

Głos zabrał radny Jan Zawisza, który powiedział, że zmiany wzięły się z tego, że wg starej ustawy w skład komisji do szacowania szkód łowieckich wchodził przedstawiciel izby rolniczej ale nie wchodził zainteresowany.

Pan Radosław Gralec powiedział, że stara ustawa mówiła jasno że szkody szacuje koło łowieckie, właściciel i na wniosek jednej ze stron przedstawiciel urzędu gminy oraz izby rolniczej.

Pan Zawisza powiedział, że stara ustawa mówiła iż przy komisji jest obecny właściciel, a teraz jest że w skład komisji wchodzi właściciel oraz sołtys i przedstawiciel z urzędu gminy jeśli nie ma sołtysa. Radny zaproponował aby zaprosić rolników, którzy korzystali ze szkód łowieckich i mieli do czynienia ze szkodami łowieckimi i zrobić konfrontację gdzie jest problem. Konflikty brały się stąd, że myśliwi mówili iż rolnicy chcą wyłudzać pieniądze, a rolnicy się skarżyli że są nie oszacowani. Teraz wprowadzono równowagę w składzie komisji, że w jej skład wchodzi poszkodowany, a nie tak jak było wcześniej przy udziale.

Radny Radosław Gralec nie zgodził się z tą opinią i powiedział, że rolnik brał udział w szacowaniu.

Głos zabrał radny Radosław Koniarz, który powiedział że uczestniczył bezpośrednio w szacowaniu szkód jako osoba wynajęta przez koło do szacowania szkód, nie było w ogóle przedstawicieli koła na szacowaniu, obecny był tylko radny i rolnik. Zawsze to się odbywało dobrze i gdy było widać że rolnik ponosi szkody to dokładało się za takie rzeczy które nie wchodziły w cenę tego zboża. Nowa ustawa jest ze szkodą dla małych rolników. Jest to ustawa zrobiona pod dużych obszarników, którzy mają pieniądze na sądy i prawników. Przy szkodach dużych wielkoobszarowych koła jednak wyszukiwały jakieś kruczki żeby odszkodowania były jak najmniejsze. Radny wyraził opinię, że 90% małych rolników, którzy składali szkody o parę arów w ogóle zrezygnuje i nie będzie przechodzić tej całej ścieżki. Zostało zmienione dobre na gorsze.

Głos zabrał radny Jan Myszka, który powiedział że w ustawie jest bardzo dużo błędów. Po pierwsze trzeba było zapytać sołtysów, ogólnokrajowego związku sołtysów kto ma to robić. Jest początek kwietnia i powinniśmy wejść na łąki z szacunkami. Zdaniem radnego szacunki zgłoszone po 1 kwietnia odbędą się za rok. Radny poparł zdanie pana koniarza, że pokrzywdzeni będą najmniejsi rolnicy.

Głos zabrał radny Stanisław Seweryn, który zapytał co będzie jeżeli sołtys pójdzie na szacowanie i na łące zrytej przez dziki złamie nogę lub rękę, kto za to odpowie.

Ad. 6. Zakończenie obrad.

Po wyczerpaniu całości porządku obrad Przewodnicząca Rady Gminy Agnieszka Idzik – Napiórkowska podziękowała wszystkim uczestnikom sesji za udział w posiedzeniu. Następnie zamknęła obrady L sesji Rady Gminy w Mircu o godz. 9¹⁰.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Przewodnicząca Rady Gminy

Agnieszka Idzik – Napiórkowska

Protokołowała:
M. Raczyńska